

Auswanderer — Wanderarbeiter — Gastarbeiter. Bevölkerung, Arbeitsmarkt und Wanderung in Deutschland seit Mitte des 19. Jahrhunderts. Referate und Diskussionsbeiträge des Internationalen Wissenschaftlichen Symposiums „Vom Auswanderungsland zum Einwanderungsland?” an der Akademie für politische Bildung, Tutzing 18—21 X 1982. Herausgegeben von Klaus J. Bade¹, Ostfildern, 1984, Bd 1—2, Scripta Mercaturae Verlag, 822 s.

Praca zawiera teksty referatów i naukowych komunikatów zaprezentowanych na międzynarodowym sympozjum, zorganizowanym w siedzibie Akademii für Politische Bildung w Tutzing (Górna Bawaria), w dniach od 18—21 października 1982 r. Poświęcono je procesom migracyjnym ludności Niemiec, wychodzącym z tego kraju i skierowanym na jego obszar, które wystąpiły od połowy XIX w. i trwają do dziś. Podnoszono również polityczno-ekonomiczne i społeczne uwarunkowania niemieckiego rynku pracy oraz procesy migracji ludności odbywające się w obrębie tegoż państwa, a także socjodemograficzne kwestie strukturalne, m.in. na przykładzie krajów późniejszego osiedlenia. Naradom tym przyświecało motto, któremu nadano formę pytania: *Droga Niemiec od państwa o cechach emigracyjnych do państwa o cechach imigracyjnych?* I na to pytanie szukano stosownej odpowiedzi.

Zjawisko międzynarodowej migracji siły roboczej i wiążące się z tym problemy spowodowane były i są różnicami w gospodarczym i społecznym rozwoju poszczególnych państwowych. W Europie oraz na Bliskim Wschodzie głównym obszarem dostarczającym aktualnie wiele siły roboczej dla wysoko uprzemysłowionych krajów Europy Zachodniej są słabiej ekonomicznie rozwinięte państwa basenu Morza Śródziemnego, takie jak: Grecja, Hiszpania, Jugosławia, płd. Italia, Portugalia, Turcja. Jednym z krajów przyjmujących znaczną ilość obcej siły roboczej jest m.in. Republika Federalna

¹ Jest on m.in. autorem książki pt. *Vom Auswanderungsland zum Einwanderungsland? Deutschland 1880—1980. Beiträge zur Zeitgeschichte*, Berlin [West] 1983, Bd. 12, 133 ss., która powstała jako praca przygotowująca omawiane sympozjum. Por. rec. J. Kozłowskiego zamieszczoną w „Przebiegu Stosunków Międzynarodowych” 1984, nr 6 (112) na s. 87—91 oraz S. Limana w „Przebiegu Zachodnim” 1985, R. XLI, nr 5/6, s. 173—177. Warto też zwrócić uwagę na najnowszą publikację o podobnej tematyce: U. Herbert: *Geschichte der Ausländerbeschäftigung in Deutschland 1880—1980. Saisonarbeiter—Zwangsarbeiter—Gastarbeiter*, Dietz Taschenbuch 19, Bonn 1986, s. 272 i liczne ryc.

Niemiec, gdzie z czasem powstał dotąd nie rozwiązany problem „tymczasowych przybyszów zarobkowych”, czyli tzw. *gastarbeiterów*.

Na przestrzeni jednego stulecia w międzynarodowym obrazie migracji zaszły ogromne zmiany i powstały inne jeszcze problemy z tymi procesami związane. W ostatnim dziesięcioleciu ubiegłego wieku cesarskie Niemcy były terenem skąd odpyływała już końcowa fala wielomilionowej zamorskiej emigracji, głównie do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej. Natomiast w latach osiemdziesiątych obecnego stulecia Republika Federalna Niemiec miała do rozwiązania kwestię socjalną, będącą końcowym efektem masowej imigracji obcej siły roboczej na jej terytorium. Ta wielomilionowa rzesza cudzoziemców, obejmująca coraz to większe kręgi osób, przestaje się uważać za jedynie „sezonową” siłę roboczą, to znaczy za tymczasowych przybyszów, a czuje się rzeczywistymi imigrantami.

Rozpatrywanie rozwoju i przebiegu ruchów migracyjnych w aspekcie dziejowym jest, jak wiadomo, najlepszą podstawą określenia zarówno perspektyw, jak i pozytywów lub negatywów wynikających z procesów integracyjnych i asymilacyjnych, a także z pewnością jest nieodzownym warunkiem zrozumienia genezy i faktografii tychże procesów odbywających się współcześnie.

O potrzebie zwołania wzmiankowanej na wstępie sesji, zadecydowały przede wszystkim praktyczne względy, przy czym sympozjum w Tutzing postawiło sobie trzy zasadnicze cele:

1. Dokonanie na przykładzie Niemiec analizy i interpretacji procesu migracji grup ludzkich (etnicznie zresztą bardzo zróżnicowanych) w perspektywie historycznej i sytuacji aktualnej. Usiłowano znaleźć uzasadnienie dla problemów społecznych, występujących w związku ze wzrostem populacji, migracji ludności i rynku pracy.

2. Zintensyfikowanie międzynarodowej współpracy naukowców, badających aktualne i dawne problemy międzynarodowych migracji.

3. Wypracowanie kompleksowej oceny tych problemów przez różne dyscypliny naukowe i skonfrontowanie ich z sądami ekspertów-praktyków. Dążono do bezpośredniej korelacji teorii i praktyki.

W Tutzing oprócz niemieckich uczestników (naukowców i praktyków zajmujących się poradnictwem emigracyjnym) byli też obecni goście z Francji, Grecji, Holandii, NRD, Szwecji, Włoch, USA². Obrady odbywały się w grupach tematycznych. Ich moderator wprowadzał swym referatem *in medias res* i kierował dyskusją. Wypowiedzi referentów ograniczono, ze względu na czas i chęć zaktywizowania dyskusji, jedynie do streszczenia wyników badań.

² Pierwsza z tych imprez zorganizowana została przez SPD pt. *Dialog w spra-*

Krótką przedmowę do tej publikacji napisał dr Josef Stigl, prezydent Bundesanstalt für Arbeit, a obszernie słowo wstępne Klaus J. Bode, który w istotę tematyki wprowadził i który wygłosił zasadniczy referat wprowadzający na sesji plenarnej poświęconej kwestiom: *Od eksportu do importu socjalnych problemów — Niemcy w ponadnarodowym procesie migracyjnym od połowy XIX wieku*. On też przewodniczył sekcji I, traktującej o kwestiach rozwoju ludności Niemiec. Następnie dr Peter Marschalck (Bochum) omówił wieloletnie tendencje rozwojowe i demograficzne problemy w referacie pt. *Rozwój ludności w Niemczech w latach 1850—1980*. Dr Gerd Hohorst (Wiesbaden) zajął się zasadniczym procesem ewolucji demograficznej w Niemczech, prezentując temat: *Od społeczeństwa rolniczego do kapitalizmu przemysłowego*.

Tematem wiodącym sekcji II był rynek pracy. Obradami kierował dr Toni Pierenkemper (z uniwersytetu w Münster, w Westfalii). Po ogólnym wprowadzeniu, omówił on zasadnicze pojęcia oraz tendencje i problemy dotyczące urynkowania siły roboczej w Niemczech. Dr Wolfgang Kleber (uniwersytet w Mannheim) na podstawie biografii ludzi pracy ocenianych z perspektywy czasowej analizował sektorowe i społeczne przeobrażenia w obrębie struktury zatrudnienia w Niemczech w okresie od 1882 do 1978 roku. Problemy pośrednictwa pracy, w świetle zmian wynikających z politycznych strategii na rynku pracy przedstawił dr Anselm Faust (Nordrhein-Westfälisches Hauptstaatsarchiv — Düsseldorf) w referacie pt. *Polityka rynku pracy w Niemczech w XIX i XX wieku*.

Sekcja III, pod kierunkiem wprowadzającego w jej problematykę prof. Dirka Hoerdera (uniwersytet w Bremie), zajęła się wychodźstwem. Kolejno głos zabierali: Klaus J. Bade, który mówił o niemieckim zamorskim wychodźstwie masowym w XIX i XX w. oraz jego klasyfikacyjnych czynnikach i warunkach rozwojowych oraz prof. Willy P. Adams (Berlin Zachodni), który wygłosił referat traktujący o kwestiach asymilacji w amerykańskiej dyskusji imigracyjnej, prowadzonej w latach 1890—1930. Następnie prof. Walter Kamphoefner (California Institute of Technology, Pasadena USA) rozważał znaczenie regionalnych grup wychodźców w akulturacji europejskich imigrantów w Ameryce. Swoją referat zatytułowany *Pozbawienie korzeni czy tylko transplantacja?* zakończył autor stwierdzeniem, iż wiejscy imigranci jako grupa nie byli bynajmniej pozbawieni korzeni etnicznych, co więcej — byli w swym środowisku mocno zakotwiczeni,

wie polityki dotyczącej cudzoziemców, a druga z ramienia CDU — odbywała się pod hasłem *Cudzoziemcy w Niemczech — w sprawie wspólnej przyszłości*".

w przeciwieństwie do imigrantów indywidualnych, którzy będąc pod presją otaczającego ich środowiska bardziej byli narażeni na oddziaływanie amerykańskich form życia i na szybką integrację ze społeczeństwem kraju przyjmującego. Z dalszymi prelekcjami wystąpili: prof. dr Kathleen Neils Conzen (uniwersytet w Chicago, USA), która przedstawiła sprawę niemieckiej imigracji do Ameryki Północnej, na przykładzie osadnictwa wiejskiego oraz dr Hartmut Keil (uniwersytet w Monachium oraz „Amerika-Haus”), który zreferował ten sam problem na przykładzie osadnictwa miejsko-przemysłowego w obrębie miasta Chicago (w latach 1880—1910). Warto dodać, iż H. Keil dał m. in. ciekawe porównanie statusu socjalno-ekonomicznego ojców niemieckich i polskich rodzin w Chicago, dla 1900 r. w zależności od czasu imigracji do USA (1879—1885 i 1886—1893). Porównanie to dotyczy jednak tylko Polaków przybyłych ze wschodnich terenów dawnego Cesarstwa Niemieckiego.

Sekcja IV — pod przewodnictwem Klausa J. Badego rozpatrywała z kolei tematykę: *Cudzoziemcy i mniejszości etniczne w Niemczech do 1945 r.* On też wystąpił jako pierwszy w tej grupie, przedstawiając referat pt. *Od państwa emigracyjnego do państwa o tendencjach importu siły roboczej.* Tutaj prelegent omówił wnikliwie różne kwestie migracji kontynentalnej i sprawy zatrudnienia cudzoziemców w Niemczech na przełomie XIX i XX w. Następnie prof. Christoph Klessmann (uniwersytet w Bielefeld) zajął się integracją i subkulturą mniejszości etnicznych. Zilustrował on te sprawy na przykładzie polskiego wychodźstwa zarobkowego w Zagłębiu Ruhry z lat 1870—1939. Dr Claudius Riegler (Ystad — Szwecja) zajął się ponadnarodową migracją i transferem technologii na przykładzie szwedzko-niemieckich migracji roboczych techników i inżynierów w okresie przed I wojną światową. Prof. Lothar Elsner (uniwersytet w Rostocku, NRD), naświetlił problem zatrudnienia cudzoziemców i polityki pracy przymusowej w Niemczech podczas I wojny światowej, a dr Joachim Lehmann z tej samej uczelni rozważał identyczne kwestie dla okresu III Rzeszy. Ograniczając się do Bawarii i okresu II wojny światowej (1939—1945), zagadnienia te omówił dr Anton Grossmann (Bröbenzell).

Sekcja V, którą poprowadził prof. Friedrich Heckmann (Hochschule für Wirtschaft und Politik, Hamburg) zastanawiała się nad kwestią zatrudnienia cudzoziemców w Republice Federalnej Niemiec o trudnym do zdefiniowania statusie — ni to migranta zarobkowego ni też *sensu stricto* imigranta zarobkowego. Najpierw Klaus J. Bade naświetlił we wprowadzeniu powyższe sprawy tak absorbujące społeczeństwo RFN w aspekcie niedawnej przeszłości, teraźniejszości i najbliższej przyszłości, mając na myśli nie tylko gospodarczą stronę za-

trudnienia cudzoziemców, lecz także wytyczenie płynnych granic pomiędzy okresową migracją a imigracją zarobkową na stałe. Warunkują ją problemy prawno-polityczne oraz ekonomiczna i socjalna sytuacja kilkumilionowej rzeszy obcokrajowców, z których część żyje rzeczywiście w autentycznych warunkach imigracyjnych. W kolejnym referacie prof. Günter Schiller (Gesamthochschule Wuppertal) omówił znaczenie zatrudniania cudzoziemców dla gospodarki narodowej, zaś F. Heckmann — aspekty społecznej dyskryminacji cudzoziemskiej ludności w Republice Federalnej Niemiec. Chodziło o ich nie zintegrowaną obecność, tzn. właściwie o wegetację na marginesie życia niemieckiego społeczeństwa. Inny ważny problem przedstawił dr Knuth Dohse (Internationales Institut für Vergleichende Gesellschaftsforschung, Berlin Zachodni), w referacie na temat zjawiska masowego bezrobocia w Republice Federalnej Niemiec, rozpatrywanego na tle polityki zatrudnienia obcej siły roboczej. Inny referent, prof. Michael Wollenschäger (Würzburg), zebrał spostrzeżenia o prawie pracy, prawie społecznym i prawie cudzoziemca w aspekcie problemu tzw. *gastarbeiterów*. Natomiast w sprawie zasadności opracowania ustawy imigracyjnej czy raczej — ze względu na zaawansowaną już sytuację — bardziej potrzebnej ustawy integracyjnej wypowiedział się prof. Dieter Mertens (dyrektor Institut für Arbeitsmarkt und Berufsforschung der Bundesanstalt für Arbeit, Nürnberg). Dr Wolfgang Klauder (Nürnberg) ukazał w swym referacie perspektywy rynku pracy, przy szczególnym uwzględnieniu zatrudnienia cudzoziemców na przełomie wieków i po roku dwutysięcznym.

Sekcja VI zajęła się migracjami transnarodowymi w świetle międzynarodowych porównań. Przewodnictwo spoczywało w ręku dra Petera Kammerera (Università degli Studi di Urbano, Italia). Słowo wprowadzające wygłosił dr Klaus Manfrass (Deutsches Historisches Institut, Paryż). W tej grupie tematycznej znalazł się referat P. Kammerera, rozpatrujący komparatystycznie problemy śródziemnomorskich krajów emigracyjnych oraz referat K. Manfrassa, który zajął się problematyką cudzoziemców w europejskich krajach przemysłowych, potraktowaną jako studium porównawcze na przykładzie Francji i Republiki Federalnej Niemiec. Ostatni w tej grupie referat, noszący tytuł *Tarcza obrotowa: Republika Federalna Niemiec — „państwo imigracyjne” — nowym państwem emigracyjnym?*, zaprezentował dr Victor Mohr (sekretarz generalny Raphael-Werk. Dienst am Menschen Unterwegs e.V., Hamburg).

Zbiór tych 33 referatów i 7 przyczynków podsumował ks. Herbert Leuninger (decernent ds. współpracy kościoła z cudzoziemcami w diecezji limburskiej) zakończeniem pt. *Od państwa emigracyjnego do pań-*

stwa imigrantów? Nawiązując do podtytułu sympozjum w Tutzing referujący sugerował, że pytajnik należałoby zastąpić wykrzyknikiem, a tym samym hipotezę zastąpić tezą. Wynika to z zaprezentowanych w Tutzing referatów i przyczynków zawierających wnioski w wielu wypadkach zbieżne, iż RFN stała się w istocie krajem imigracyjnym. Nie twierdzi się jednak, że jest to kraj o klasycznych formach imigracji, tj. o strukturach społecznych ukształtowanych wyłącznie na podstawie procesu imigracyjnego. Sąd taki nie jest ani rewelacyjny, ani nowy. Pozostaje wszakże faktem, iż dotychczas nie udało się przełamać silnego politycznego i powszechnie funkcjonującego tabu, iż państwo to nie jest krajem imigracyjnym, choć na ten temat istnieje poważna rozbieżność w ocenie sytuacji. W przeciwieństwie bowiem do nauki, polityka zdołała ugruntować w niemieckim społeczeństwie obraz RFN jako państwa, w którym cudzoziemiec traktuje swój przeważnie długotrwały pobyt (zwykle nie określony czasowo) wyłącznie jako prowizorium. W rezultacie RFN jako państwo przyjmujące obcą siłę roboczą nie wypracowało dotąd własnej polityki imigracyjnej, która zadawalająco regulowałaby tę anormalną sytuację etniczno-polityczną.

Być może, iż ten donośny — wsparty doświadczeniem przeszłości — głos z Tutzing, dzięki dyskusji na „wyższym” poziomie, skoryguje dominującą dotąd, mimo zatrudnienia milionów cudzoziemców, ideę polityczną, iż RFN nie jest państwem „imigracyjnym”. Obecna ocena pozwoli zapewne lepiej dostrzec i sklasyfikować ważniejsze kwestie, a także zaproponować takie rozwiązanie, które w przyszłości określi odpowiedni model „państwa imigracyjnego”.

Niezaprzeczalnym atutem interdyscyplinarnych spotkań bywa szeroki zakres prowadzonych dyskusji. Z myślą o wypracowaniu prognoz i programu działania porusza się w nich także aspekty światopoglądowe, historyczne, społeczno-polityczne, demograficzne, a nawet geograficzne. Przedstawione tu referaty są świadectwem dążenia nauki do wypracowania wzorca dla właściwej oceny tej zawiłej sytuacji społecznej, wywołanej wielką mobilnością w świecie różnych grup etnicznych. Inną sprawą budzącą wątpliwość jest kwestia, czy nauka w ogóle posiada dostateczną siłę oddziaływania na sfery polityczne? Powstaje też pytanie, czy to, co zostało przyjęte i uznane w polityce, ma posiadać moc obowiązującą także w nauce? Wyniki ustaleń w Tutzing, wskazujące na daleką zbieżność poglądów, nie powinny i z pewnością nie zostaną zaprzepaszczone choćby wskutek ograniczonego zakresu nośników informacji, którymi nauka dysponuje. Poza tym będzie to uzależnione nie tylko od wstępnych opinii i badań, ile przede wszystkim od dynamiki dalszych studiów. Uznając ich interdyscyplinarny charakter i podstawę rozważań, należałoby dążyć do tego, by proces

badawczy uwzględniał różne socjalno-kulturowe i etnologiczne uwarunkowania. Inna ważna rola przypada nauce jako pośrednikowi w przekazywaniu społeczeństwu opinii dotyczących diskutowanych problemów, a także próbie wywierania nacisku na odpowiednie gremia, odpowiedzialne za podejmowanie decyzji o charakterze politycznym. Można sądzić, iż w dyskusji nad poprawą kwestii społecznych istotną rolę zaczyna odgrywać gotowość decydentów do przyjmowania i „przetwarzania” dostarczanych im analiz. Te ostatnie ukazują stopniowe przekształcanie się Niemiec, na przestrzeni jednego stulecia (aktualnie zaś Republiki Federalnej Niemiec) z państwa, które eksportowało nadwyżki siły roboczej w państwo importujące obcych robotników.

STEFAN LIMAN